



6 delegatów białostockich na III Krajowy Zjazd LK

W dniu 17 bm. rozpoczyna się w Warszawie obrada Krajowego Zjazdu Ligi Robotniczej. Województwo białostockie reprezentowane będzie na Zjeździe przez 16 delegatów. W obradach Zjazdu weźmie między innymi Anna Słomińska z białostockiej Fabryki Przędzalnicy Uchwyłów, Bronisława Bobrowska ze wsi Kołaki, Zambrow, Genowefa Wierska ze wsi Danówek, Grajewo.

Delegacja nasza wystąpi na Zjeździe ze sprawami pracy kobiet z zakładu produkcyjnych i instytucji kobietami ze wsi, pomóżmy ofiarą prowokacji zbrojnej na szczególnie dużą.

Masakra mieszkańców arabskiej dzielnicy Oranu?

Wszepczają wiadomości z Oranu napływają w ciągu ostatnich dni do Paryża. Jak się wydaje to miasto będące starym terenem szczególnie ożywionej działalności salanowskich bandytów padło tym razem ofiarą prowokacji zbrojnej na szczególnie dużą.

Wzrost korespondentów pism francuskich wynika, że na teren dzielnicy arabskiej wkroczyło około 4000 żołnierzy i policjantów. Wzrost korespondentów pism francuskich wynika, że z murów tej dzielnicy słychać było gęstą strzelaninę z broni ręcznej i maszynowej, wybuchy granatów i wystrzały z karabinów przeciwpancernych. Żaden przedstawiciel władzy nie jest jednak bliżej doprecyzowania. Zwarty kordon policji otoczył całą dzielnicę. Ten kordon, nawet oficjalnego komunikatu francuskiego jest pełen niejasności i zdenerwowania. Jak się wydaje, w dzielnicy arabskiej odbywała się regularna masakra mieszkańców.

Statystyka zbrodni OAS w Algierii

Według algierskiego korespondenta „Le Monde” — w okresie od maja 1961 r. do 31 stycznia 1962 r. OAS dokonało w Algierii 5.682 zamachów i 269 osób poniosło śmierć. W tym czasie OAS dokonało 1.436 odnośno rany w Algierii i 365 Europejczyków.

Ostatni rejs przed „kuracją”
GDYNIA (PAP)
15 bm. do Gdyni powrócił z 9-dniowego rejsu wycieczkowego do Londynu M/S „Batory”.

W najbliższych dniach „Batory” zostanie skierowany na remont do jednej ze stoczni krajowych, a później koło będzie „kurację odmładzającą” w Kopenhadze.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!
NAKLAD 61.611
Gazeta BIAŁOSTOCKA
ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ
Nr 46 (3269) Piątek, 16. II. 1962 r. Cena 50 gr

Dla wznowienia rokowań nuklearnych potrzebna jest tylko dobra wola

Propozycje delegata ZSRR w Genewie
MOSKWA (PAP) 15. 2.
Jak donosi z Genewy korespondent agencji TASS, w dniu 14 lutego przedstawiciel ZSRR na konferencji trzech mocarstw w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią nuklearną S. K. Carapkin, zaprosił szefów delegacji W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych — Wrighta i Stellego, aby raz jeszcze postarali się osiągnąć z nimi porozumienie w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową.

Na spotkaniu tym, pisze korespondent agencji TASS — S. Carapkin zwrócił się do delegatów zachodnich z apelem, by wykazali dobrą wolę i zgodzili się zawrzeć porozumienie w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią nuklearną na podstawie propozycji rządu radzieckiego z dnia 28 listopada ubiegłego roku.

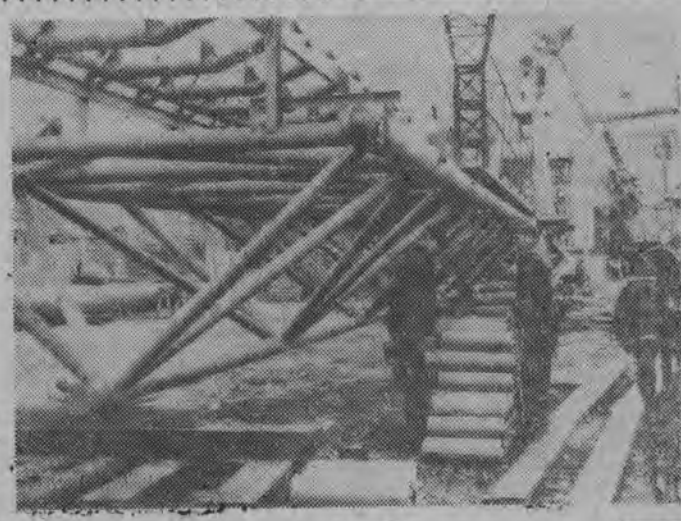
Delegat radziecki podkreślił, że rozwiązanie tego doniosłego problemu natrafia na trudności w związku z zagadnieniem kontroli. Tymczasem propozycje radzieckie umożliwiają rozstrzygnięcie tego problemu, gdyż przewidują kontrolę nad przestępnym porozumieniem opartą na środkach, jakimi dysponują wszystkie państwa zainteresowane. Środki te są dostatecznie skuteczne, o czym świadczy praktyka wykrywania eksplozji nuklearnych.

Posiedzenie Sejmu PRL

Izba uchwaliła pięć projektów ustaw

- * Sąd Najwyższy naczelnym organem sądownym
- * Prawo obywatelstwa po okresie 5 lat
- * Jednolity system organów statystycznych

WARSZAWA (PAP) 15. 2.
Na dziewiątym z kolei w obecnej kadencji posiedzeniu Sejmu PRL, które odbyło się w dniu 15 bm. rozpatrzone 5 projektów ustaw.
Na posiedzeniu obecni byli członkowie Rady Państwa i członkowie Rady Ministrów z premierem JÓZEFEM CYRANKIEWICZEM.



Polska delegacja gospodarcza przybyła do Pragi

PRAGA (PAP) 15. 2.
15 bm. w godzinach porannych przybyła do Pragi polska delegacja gospodarcza z wiceprezesem Rady Ministrów, P. Jaroszewiczem oraz towarzyszącą jej grupa ekspertów.

Na terenie Targów w Lipsku trwają prace przygotowawcze. M. m. montowany jest olbrzymi transporter taśmowy przeznaczony dla obsługi kopalni odkrywkowej. CAF

Początek współpracy Spotkanie przedstawicieli woj. białostockiego i olsztyńskiego

W ubiegłą środę odbyło się w Elku spotkanie przedstawicieli sąsiadujących ze sobą powiatów województwa białostockiego i olsztyńskiego. W spotkaniu wzięli udział przewodniczący prezydiów powiatowych rad narodowych Giżycka, Węgorzewska, Pisz i Szczytna oraz Elku, Gołdapi, Olecka, Grajewa i Kolna. Na naradzie obecni też byli sekretarze Prezydium WRN w Olsztynie i Białymstoku: mgr Wiaczesław Medyński i tow. Jerzy Koszel.

W trakcie obustronnej wymiany zdań omówiono kierunki współpracy sąsiadujących powiatów. Zwrócono też uwagę, iż współpraca ta obejmie z czasem całe województwo białostockie i olsztyńskie. Problemem jest sporo: produkcja rolna i hodowlana, czynniki społeczne, melioracja, plany perspektywiczne rozwoju wsi, turystyka, wymiana doświadczeń w zakresie kultury i inne. Szczegółowiej omówimy je w oddzielnej publikacji.

POGODA

DZIS rano pogodnie. W ciągu dnia wzrost zachmurzenia i w godzinach popołudniowych opady śniegu. Temperatura maks minus 3 st. C. Wiatry dość silne i porywiście północne i północno zachodnie.
JUTRO chmurno przelotne opady śniegu, nieco ciepło.

W Komisji Politycznej ONZ

Zorin oskarża USA o przygotowywanie agresji przeciwko Kubie

NOWY JORK (PAP) 15. 2.
Na środowym posiedzeniu wieczornym Komisji Politycznej ONZ obszerne przemówienie wygłosił delegat Związku Radzieckiego, W. A. Zorin, który oskarżył Stany Zjednoczone o przygotowywanie nowej agresji przeciwko Republice Kubańskiej oraz wyraził poparcie dla projektu rezolucji czeskosłowacko-rumuńskiej.

W. Zorin zażądał od delegata Stanów Zjednoczonych, by udzielił jasnej i wyraźnej odpowiedzi na pytanie: czy prócz lotniskowca, który jest już od dawna zakotwiczony w amerykańskiej bazie wojskowej Guantanamo na Kubie, do bazy tej przybyły jeszcze dwa lotniskowce — „Enterprise” i „Constellation”?

Jak wynika z doniesień prasy amerykańskiej — dodał W. Zorin — w Waszyngtonie odbywają się tajne posiedzenia wojskowej grupy Organizacji Państw Amerykańskich, na których przewodniczący generał sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych, Robert Burnes. Na posiedzeniach tych omawia-

na jest sprawa uznania kubańskiego rządu emigracyjnego i udzielenia pomocy temu rządowi w jego działalności dywersyjnej i w organizowanej przez niego zbrojnej inwazji na Kubę.



Stare, pożyczki księgi są zaw sze przedmiotem szczególnego zainteresowania naukowców. Trudno je jednak przesyłać do odległych miast. Nie każdy też może studiować je w bibliotece. Ale nauka i na te trudności znalazła radę. Fotografuje się je karta po karcie na taśmie filmowej. Taki mikrofilm może być już wysłany do najdalszych zakątków świata.
NA ZDJĘCIU: w pracowni mikrofilmowej w Gdańsku. CAF — fot. Kosycarz

U. Kekkonen został wybrany prezydentem Finlandii

HELSINKI (PAP) 15. 2.
W dniu 15 lutego kolegium elektorów pod przewodnictwem premiera M. Miettunena dokonało wyboru prezydenta Finlandii na okres sześciu lat — poczynając od 1 marca 1962 r.

Już w pierwszej turze głosowania prezydentem Finlandii wybrany został Urho Kaleva Kekkonen, który uzyskał 199 głosów elektorów na ogólną liczbę 300.

Pozostali kandydaci uzyskali następującą liczbę głosów: P. Aitto — 62, R. Paasio — 37, i E. Skog — 2 głosy.

Pierwszy z rozpatrywanych projektów ustaw — przedstawiony ze wspólnej inicjatywy Rady Państwa i Rady Ministrów nosi nazwę „O Sądzie Najwyższym”. Projekt ten (referent pos. Jan Wasilkowski — PZPR) przewiduje przekształcenie Sądu Najwyższego, sprawującego dotychczas nadzór wyłącznie nad orzecznictwem sądów powszechnych w naczelnym organie sądowym, mającym nadzór nad działalnością wszystkich sądów w Polsce. (Sądy powszechne, ubezpieczeniowe i wojenne). Dotychczas istniejący Najwyższy Sąd Wojskowy ulega likwidacji. Jego funkcje spełniać będzie Izba Wojskowa Sądu Najwyższego. Powstanie również w tym samym sądzie Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, która czuwać będzie nad prawidłowym ukształtowaniem wymiaru sprawiedliwości w tych tak niezwykle ważnych dziedzinach.

Członków Sądu Najwyższego wybierać będzie Rada Państwa na okres lat 5.

W dyskusji nad projektem zabierali głos pos. pos. Stanisław Tomaszewski (PZPR), Tadeusz Makowski (ZSL), Michał Grendys (SD), Stanisław Stomma (Kolo)

Ciąg dalszy na str. 2

Sztormy, burze i śnieżyce trwają nadal

BELGRAD (PAP) 15. 2.
Śnieżyca połączona z silnym wiatrem szalała przedwczoraj nad Jugosławią, zrywając linie telefoniczne i przewody wysokiego napięcia, blokując drogi i paralizując prawie całkowicie żeglugę u wybrzeży Dalmacji. Szybkość wiatru dochodziła miejscami do 140 kilometrów na godzinę. W porcie Split nad Adriatykiem po raz pierwszy od trzech lat padał śnieg.
GENEWA (PAP) 15. 2.
7 osób, w tym 4 uczniów i

nauczyciel, zostało porwanych przez lawinę, która obsunęła się z gór w pobliżu Berna w zachodniej Szwajcarii. 40-osobowa ekipa ratownicza wraz z psami policyjnymi prowadzi poszukiwania ofiar lawiny. Nadzieje odnalezienia ich przy życiu są bardzo nikłe.

NOWY JORK (PAP) 15. 2.
Przez cały przedwczorajszy dzień w Nowym Jorku padał śnieg, śnieg z deszczem, a chwilami nawet grad. Komunikacja powietrzna na lotnisku Idlewild ulega poważnym zakłóceniom.

Według ostatnich doniesień, katastrofalna powódź jaka nawiedziła stany Nevada, Wyoming i Idaho zaczyna powoli ustępować. Jednakże wiele tysięcy akrów ziemi uprawnej znajduje się jeszcze pod wodą.
Helikoptery zrzucają ładunki dynamitu, na 11-kilometrowy zator lodowy na rzece Nowood w północnej części centralnego okręgu stanu Wyoming.

Prokuratura contra Prezydium WRN

OPOLE (PAP) 15. 2.
Prezydium WRN w Opolu podjęło uchwałę, mocą której żaden mieszkaniec województwa nie może otrzymać prawa jazdy, o ile nie ma ukończonej szkoły podstawowej. Członkowie Prezydium wyszli z założenia, że kierowca, w którego ręce oddajemy życie ludzkie oraz polską powiolenie mieć minimum wykształcenia.
Wydział Nadzoru Ogólnego Prokuratury Wojewódzkiej stanął jednak na stanowisku, iż brak podstaw prawnych do wprowadzenia w życie tej uchwały. Zwrócono się więc o jej uchylenie. Ponieważ Prezydium WRN sprzeciwiło się temu, prokuratura wystąpiła o uchylenie uchwały na wyższy szczebel tj. do Rady Ministrów.

CODZIENNY GOŚĆ

Spokojny go codziennie W porode, deszcz czy, pnie... (zakończony)

Bez koordynatora

Będzie gaz i co dalej

Już trzeci rok trwają prace przy budowie gazowni. Jest to jeden z większych, ważniejszych obiektów przemysłowych w naszym województwie...

naszych kuchni i łazienek. W związku z uruchomieniem gazowni kresła też szerokie plany zakłady przemysłowe...

Jak dotychczas, wszystkie prace budowlane i montażowe prowadzone w gazowni, przebiegały zgodnie z nakreślonym harmonogramem...

Mimo tak pomyślnego przebiegu robót, Przedsiębiorstwo Budowy Gazowni ma poważne klopoty. Podczas gdy w gazowni, od początku dobrze układa się współpraca...

Instalacja urządzeń gazowych w mieszkaniach zajmuje się jedynie MPR-B, które chociaż by się dwiema trzmi nie zdąży wykonać...

Swego czasu decyzja władz wojewódzkich, wszystkie przedsiębiorstwa budowlane w Białymstoku zobowiązały do wykonywania prac instalacyjnych...

Wszyscy z niedzielnymi czekamy na uruchomienie pierwszego placu w gazowni, na doprowadzenie gazu do...

Jeśli zatem możemy wyrazić uznanie dla WKZZ za żywe zajęcie się budową osrodków wypożyczalni świątecznej, to mamy uzasadnioną pretensję do Prezydium MRN za opieszałe rozwiązanie tego problemu...

Jest to druga sprawa tego rodzaju, którą w tym tygodniu zamierzamy przedstawić naszym Czytelnikom. Chyba i na pewno tak...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...

Władysław Choroszucho bardzo lubi swą pracę. Mógłby być urzędnikiem po ciemności, ale nie przyjął tej propozycji...



Władysław Choroszucho



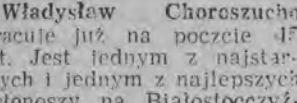
Władysław Choroszucho



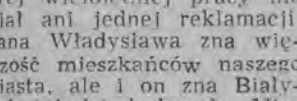
Władysław Choroszucho



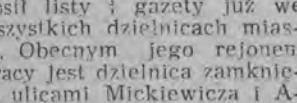
Władysław Choroszucho



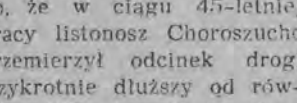
Władysław Choroszucho



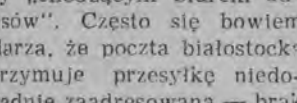
Władysław Choroszucho



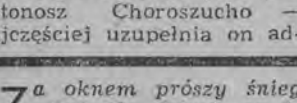
Władysław Choroszucho



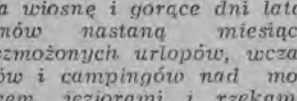
Władysław Choroszucho



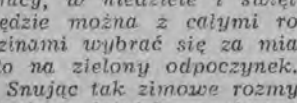
Władysław Choroszucho



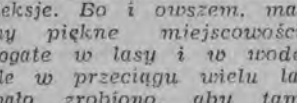
Władysław Choroszucho



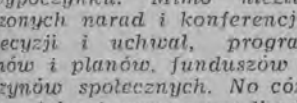
Władysław Choroszucho



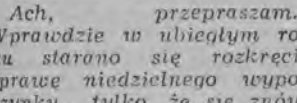
Władysław Choroszucho



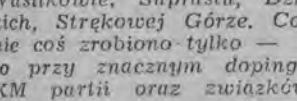
Władysław Choroszucho



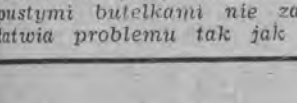
Władysław Choroszucho



Władysław Choroszucho



Władysław Choroszucho



Władysław Choroszucho

Uchwała XVI Plenum CRZZ w sprawie gospodarowania funduszem zakładowym

(Skryty)

W okresie ostatnich lat nastąpiło dalsze zwiększenie roli funduszu zakładowego jako dodatkowego bodźca materialnego zainteresowania załóg w wynikach ekonomicznych przedsiębiorstw.

Jednocześnie w oparciu o wyniki badań CRZZ i Związków Zawodowych stwierdzono szereg nieprawidłowości przy podziale funduszy zakładowych, względnie jednostronnych interpretacji niektórych postanowień VIII Plenum CRZZ.

Biorąc powyższe pod uwagę, Plenum uchwała następujące zasady podziału funduszy zakładowych, które powinny być stosowane przez organa samorządu robotniczego.

- 1. Podstawowym kryterium podziału funduszu zakładowego w części przeznaczanej na nagrody indywidualne powinny być zarobki robotników i pracowników umysłowych, obliczone jak za urop, w powołaniu z oceną ich wyników pracy. Każdy pracownik może uzyskać nagrodę w wysokości takiej części wynagrodzenia miesięcznego, jaka wynika z proporcji kwoty, przewidzianej przez zarządek samorządu robotniczego, do średniego miesięcznego wykonanego osobowo funduszu w roku, za który ustalono odpis na fundusz zakładowy.
- 2. Jeśli KSR uchwałili przeniesienie na cele społeczne i inne, nie wolno im być wyliczone więcej niż 20 proc. z kwoty, która może być przeznaczona dla całej załogi na indywidualne nagrody pieniężne zgodnie z ustawą o funduszu zakładowym, uchwałę KSR w tej sprawie wymaga dla swej ważności przedłożenia załozodze do wypowiedzenia się w formie referendum. Niedopuszczalne jest zmniejszenie kwot, które mogą być wypłacane załozodze w postaci indywidualnych nagród pieniężnych przez przeznaczenie tych środków na różnego rodzaju dotacje dla poszczególnych instytucji i organizacji.
- 3. W uchwałonych przez KSR regulaminach podziału funduszy zakładowego powinny być określone wymagania i kryteria, warunkujące przyznanie nagród indywidualnych. Powinny w nich znaleźć wyraz aktualne zadania gospodarcze stojące przed załozodze w szczególności dotyczących oszczędniejszego gospodarowania surowcami, materiałami i energią.
- Przy dokonywaniu podziału funduszu zakładowego należy ustalić możliwość przyznania nagród wyższych niż przeciętne dla producyjnych robotników, inicjatywy w zakresie doskonalenia produkcji, usprawnienia organizacji pracy, uzyskujących szczególnie wysoką wydajność pracy i jakości produkcji i posiadających wieloletni, wykazujący się wieloletni. Należy także przewidzieć możliwość wyższych nagród dla mistrzów, techników, inżynierów i ekonomistów za wybitne osiągnięcia w pracy.
- Nagroda indywidualna nie może jednak w żadnym przypadku przekroczyć wysokości jednorazowego wynagrodzenia obliczonego jak za urop. KSR może określić niższą granicę indywidualnych nagród.
- Regulaminy powinny przewidywać niższe nagrody, względnie całkowite pozostawienie nagród robotników i pracowników umysłowych nie tylko, jak dotychczas, w przypadkach naruszenia dy-

Nasser zgadza się na propozycję Chruszczowa Obrady Sejmu PRL

Ciąg dalszy ze str. 1 „Znak” i Bronisław Osławski (ZPR).

W dalszym ciągu obrad Izba uchwałała również jednomyślnie ustawę o zmianie przepisów postępowania w sprawach cywilnych (referent pos. Jan Serafin - SD). Najważniejsze innowacje wynikające z tej ustawy to: 1. Dotychczas ewentualne zamieszkania na granicy nie mogli być pozyskani przez sądy w takich np. sprawach, jak uwolnienie majątku, rozwód, ustalenie ojcostwa, choćby w ustaleniu takich praw był zaangażowany interes Polki. Obecnie Instancja odwoławcza została rozszerzona na wszystkie tego typu sprawy, bez względu na obywatelstwo i miejsce zamieszkania strony pozwanej.

Władysław Choroszucho przedstawił na posiedzeniu 17. Jest jednym z najstarszych i jednym z najlepszych listonoszy na Białostoku. Bardzo uczynny, dokładny, punktualny. W ciągu swej wieloletniej pracy w Białymstoku wykonał wiele dobrego. Pana Władysława zna większość mieszkańców naszego miasta, ale i on zna Białostok, ludzi doskonale. Mieszka tu od wielu lat, jest starym białostoczaninem.

Spotkanie de Gaulle-Adenauer Czy próba złagodzenia rozbieżności?

BONN (PAP) 15. 2. Prezydent Francji de Gaulle przybył w czwartek do zachodniemieckiej miejscowości wypożyczalni Baden-Baden w celu przeprowadzenia rozmów z kanclerzem Adenauerem.

Korespondent Reutera, polecając się na dobre poinformowane źródła, podaje, że na nieoczekiwane spotkanie obu mężów stanu nastąpiło z inicjatywą Adenauera w związku z zapowiedzeniem w Bonn po ostatnich wypowiedziach de Gaulle'a.

Interpelacja Jacques Duclosa

PARYŻ (PAP) 15. 2. W związku z masakrą 17 lutego sekretarz Francuskiej Partii Komunistycznej, senator Jacques Duclos, zwrócił się z następującą interpelacją do ministra spraw wewnętrznych Rogera Frayssa.

W przedsięwzięciach, w których nie działają organa samorządu robotniczego — tj. w uprawianiu w zakresie podziału funduszu zakładowego przysługująca im pełna odpowiedzialność i odpowiedzialność w tym zakresie. Zasadę określoną niniejszą uchwałą uchylać ją postanowienia VIII Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych i obowiązują z dniem ogłoszenia.

Konferencja prasowa Kennedy'ego

WASZINGTON (PAP) 15. 2. W środę po południu odbyła się w Białym Domu konferencja prasowa prezydenta Kennedy'ego. Podczas spotkania prezydent omówił aktualne problemy polityczne, a także udzielił odpowiedzi na pytania dziurników. Kennedy oświadczył m. in., że gotów jest wziąć udział w obradach konferencji rozbrojeniowej w Genewie w wypadku, jeśli odlegli się zgodnie z postanowieniami skutecznego porozumienia.

Zmiana objętości „Gazety Białostockiej“

OD DZIS W PIĄTKI 8 STRON W SOBÓTĘ 8 STRON

W połowie lutego br. rozpocznie się remont maszyny rotacyjnej, na której drukuje się „Gazeta Białostocka”. Remontownicy będą kolejno poseszające sekcje maszyn.

Na remontowanej maszynie będą drukowane gazetę o objętości 8 stron. „Gazeta Białostocka” ukazywała się w soboty o objętości 12 stron.

W związku z tą sytuacją, z względów technicznych w ciągu najbliższych sześciu miesięcy nastąpi zmiana objętości „Gazety”.

W piątek, zamiast numeru o objętości czterech stron — ukazywać się będzie numer osmiostronowy.

W soboty, zamiast numeru o objętości dwaście stron — ukazywać się będzie numer osmiostronowy.

W piątek, zamiast numeru o objętości dwóch stron — ukazywać się będzie numer osmiostronowy.

W sobotę, zamiast numeru o objętości dwóch stron — ukazywać się będzie numer osmiostronowy.

W piątek, zamiast numeru o objętości dwóch stron — ukazywać się będzie numer osmiostronowy.

W sobotę, zamiast numeru o objętości dwóch stron — ukazywać się będzie numer osmiostronowy.

W piątek, zamiast numeru o objętości dwóch stron — ukazywać się będzie numer osmiostronowy.

W sobotę, zamiast numeru o objętości dwóch stron — ukazywać się będzie numer osmiostronowy.

W piątek, zamiast numeru o objętości dwóch stron — ukazywać się będzie numer osmiostronowy.

W sobotę, zamiast numeru o objętości dwóch stron — ukazywać się będzie numer osmiostronowy.

W piątek, zamiast numeru o objętości dwóch stron — ukazywać się będzie numer osmiostronowy.

W sobotę, zamiast numeru o objętości dwóch stron — ukazywać się będzie numer osmiostronowy.

W piątek, zamiast numeru o objętości dwóch stron — ukazywać się będzie numer osmiostronowy.

W sobotę, zamiast numeru o objętości dwóch stron — ukazywać się będzie numer osmiostronowy.

W piątek, zamiast numeru o objętości dwóch stron — ukazywać się będzie numer osmiostronowy.

W sobotę, zamiast numeru o objętości dwóch stron — ukazywać się będzie numer osmiostronowy.

W piątek, zamiast numeru o objętości dwóch stron — ukazywać się będzie numer osmiostronowy.

W sobotę, zamiast numeru o objętości dwóch stron — ukazywać się będzie numer osmiostronowy.

W piątek, zamiast numeru o objętości dwóch stron — ukazywać się będzie numer osmiostronowy.

W sobotę, zamiast numeru o objętości dwóch stron — ukazywać się będzie numer osmiostronowy.

W piątek, zamiast numeru o objętości dwóch stron — ukazywać się będzie numer osmiostronowy.

W sobotę, zamiast numeru o objętości dwóch stron — ukazywać się będzie numer osmiostronowy.

W piątek, zamiast numeru o objętości dwóch stron — ukazywać się będzie numer osmiostronowy.

Gdy wróble ćwierkają na wiosenną nutę

Władysław Choroszucho... (zakończony)

Władysław Choroszucho... (zakończony)

Władysław Choroszucho... (zakończony)

Władysław Choroszucho... (zakończony)

Władysław Choroszucho... (zakończony)

Władysław Choroszucho... (zakończony)

Władysław Choroszucho... (zakończony)

Władysław Choroszucho... (zakończony)

Władysław Choroszucho... (zakończony)

Władysław Choroszucho... (zakończony)

Władysław Choroszucho... (zakończony)

Władysław Choroszucho... (zakończony)

Władysław Choroszucho... (zakończony)

Władysław Choroszucho... (zakończony)

Władysław Choroszucho... (zakończony)

Władysław Choroszucho... (zakończony)

Władysław Choroszucho... (zakończony)

Władysław Choroszucho... (zakończony)

Władysław Choroszucho... (zakończony)

Władysław Choroszucho... (zakończony)

Władysław Choroszucho... (zakończony)

Władysław Choroszucho... (zakończony)

Władysław Choroszucho... (zakończony)

Władysław Choroszucho... (zakończony)

Władysław Choroszucho... (zakończony)

Władysław Choroszucho... (zakończony)

Władysław Choroszucho... (zakończony)

Władysław Choroszucho... (zakończony)

Lot Glenna znów odroczony

Nowy Jork (PAP) 15. 2. Wezwał amerykańska agencja aeronautyki i przetransmitacji komunikacji, że pruba wystrzelenia pierwszego kosmonauty amerykańskiego Johna Glenna na orbite okołoziemską, która ma być pierwszym człowiekiem, który opuści powierzchnię ziemi. Ten więc próba umieszczenia Glenna na orbicie okołoziemskiej odwołana została po raz drugi z powodu, że nie była dokonana dziś rano.

Kierownictwo redakcji „Gazety Białostockiej“

Władysław Choroszucho... (zakończony)

Kierownictwo redakcji „Gazety Białostockiej“

Władysław Choroszucho... (zakończony)

achowców, z których wielu w ogóle nie podzieliłam precyzyjnie w tej sprawie, przeprowadziliśmy krótkie rozmowy telefoniczne z przedstawicielami wszystkich przedsiębiorstw budowlanych w Białymstoku. Cytujemy dwie odpowiedzi. Mówi inż. K. Świercik (BPB): „Nie możemy wykonywać instalacji gazowych w starych blokach ZOR, ponieważ mamy za mało fachowców z tej dziedziną, nie nadajemy za realizacją takich zadań”.

POLSCY ANTROPOLODZY znów w Egipcie

Prof. dr Tadeusz Dzierżykraj-Rogalski na czele wyprawy

W sobotę odlatuje z Warszawy do Kairu grupa polskich uczo-nych, biorących udział w II Arabsko-Polskiej Wyprawie Antropologicznej. Przed wyjazdem zwrócić się do kierownika wyprawy, biostockiego naukowca, prof. dr Tadeusza Dzierżykraj-Rogalskiego z prośbą o informację: — II Arabsko-Polska Wyprawa Antropologiczna jest kontynuacją badań podjętych przez nas w 1958 roku wspólnie z uczonymi Zjednoczonej Republiki Arabskiej. Podobnie jak wtedy wyprawa organizuje National Research Centre w Kairze i Polska Akademia Nauk. Tym razem jedziemy na ok. 5 tygodni do prowincji Beihra i oazy Fajun w Egipcie. Celem jest szczególnie ta oaza. Jest to bardzo stary osiedlenie położony po zachodniej stronie Nilu w pobliżu jezera delty. Osa-ty w Fajun leży sobie wola tysiący lat. Polgonoza jest Nilem bardzo starym syste-mem tryganicznym. Nas be-dzie interesowała demogra-fia oazy. Przeprowadzimy badania antropologiczne i lekarskie.

Owocna współpraca

Na Sejmiku Kultu-ralnym naszego miasta wiele mówiono o tym że środowisko studen-ckie żyje swym wła-snym życiem, nie wy-chodzi poza Akademię Medyczną. Czy nadal tak jest? Rada Uczelniana Zrzeszenia Studentów Polskich podjęła już kroki w kierunku zmia-ny tego stanu rzeczy. Zaczęto od nawięzania kontaktów z Zakła-dami im. Sierżana Studentów, orkiestra „Ambia” dała wysp-ep w zakładach. Choc akademia wystąpiła na akademii z okazji XX rocznicy powstania PPR.

Tę był tylko początek. Kontakt musi być prze-ciwnie głębszy, bardziej wszechstronny. Odnosi się to do współpracy z Zakładami im. Sierżana Studentów, z Zakładem ZMS, z działacze ZPR, pracujące obecnie w Zakładach im. Sierżana Studentów. Oczywiście, odbywać się będą również zwiędzania zarówno Akade-mii Medycznej jak i BZPW, wspólne wycieczki i imprezy.

Gdy ta współpraca przyniesie oczekiwane rezultaty, Rada Uczelniana ZSP nawiaże współpracę z innymi środowiskami. (A)

Miasto zieleni

15 HA ZIELENI WIR-CEI ■ **BULWAR NAD BIAŁĄ** ■ **SKWER PRZY DOMU KONIUSZEGO** ■ **PAWILON KWACIARSKI W PARKU CENTRALNYM**

BIAŁYSTOK posiadał w roku 1960 około 20 hektarów skwerów, parku, trawników, a już w roku 1961 „Zielona powierzchnia” zwiększy-ła się prawie dwukrotnie. Plan na rok bieżący przewiduje zaposa-dowanie dalszych 15 hek-tarów.

ZAKOŃCZONO zosta-ła prace związane z zazielenieniem Alei 1. Maja oraz zaposa-dowaniem parku przy ul. Lenina. Nowy bulwar za-łożony zostanie w pobli-żu Biłki (na odcinku od ulicy Sienkiewicza do Marchewskiego), ładny skwer ciągnąć się na przestrzeni 7 tys. met-rów kwadratowych po-stawia też w pobliżu Domu Koniuszego i na-rzędzie w bieżącym roku znikną grzyz na rogu ul. Dąbrowskiego i Alei 1. Maja. Na placu, obok kawiarni „Stylowa”, za-zielenia się trawniki i drzewa. W dalszym ciągu kontynuowana będzie także budowa Parku Centralnego, gdzie w przy-szłości stanie nowoczesny, cały ze szkła, pawilon odpowiadający stanowi-kom nowoczesnych miast. Bronisława Mońko, obecna kierowniczka działu zbytu w BZPW im. Sierżana. Tow. Bronisława Mońko w ciągu 17 lat pracy w powojennym wióknarstwie zajmowała szereg odpowiedzialnych stanowisk kierowniczych. Wówczas Bronisława Mońko, która jest żywą skarbiczką wło-dawstwa, zawięzującą szereg zadań zawartych w tym artykule.

Mozna śmiało stwierdzić, że wiókniarze biostocki przyczynili się znacznie do aktywizacji i odbudowy życia gospodarczego po wojnie nie tylko w swojej branży, dając przykład innym przed-siębicielom. Do przy-cięcia nowych wióknarzy w naszym czasie należał Tyc-ko, Józef Masłowski, Alojzy Sokółski, Mikołaj Fiedorow, Chrzanowski, Olszewski i wielu innych, którzy organizując życie polityczne w fabrykach, potrafili wy-wolnić w ludzi zapędy do ciężkiej pracy. Potrafili wśród bezpartyjnych umocnić szacunek i uznanie dla poczynań Polskiej Partii Robotniczej.

Nie było akcji społecznej i politycznej, w których by wiókniarze nie brali bieżącego udziału. Jakże czes-tno za swoją ofiarą pracę pisał i wydawał Mieczysław Meo-zar, jak Sierżan i wielu innych, wernych snów Polski Ludowej.

W organizowaniu odbudo-wy przemysłu włóknienic-ego na Biostockuż nie pomaga-ł w dużym stopniu pa-chałowcy radziejscy: Karwie-owa, Kowalewska i inni.

W pierwszym rzędzie uru-chożono osiedlań od zniszcze-nia, dzięki poświęceniu i przytomności umysłu garstki

Wspomnienia z tamtych lat

Włókniarze nie zawiedli

Uchodzący z Biostocku w dniu 27 lipca 1944 r. niemiecki okupant nie oszczędził naszego miasta. Bezpośrednio po ucieczce Niemców, gdy czuło się jeszcze swad spaleni, a w oczach uderzał pył ceglany za-walonych gruz ulic, gdy śmiertelna cisza zalegała w fabrykach, Polska Partia Ro-botnicza przystąpiła do orga-nizowania normalnego życia, do planowej odbudowy zniszczo-nych zakładów pracy.

W Komitecie Wojewódzkim partii przy ul. Mickiewicza wzięto jak w ulu. Tu odby-wały się zebrania i konferen-cje, tu rozdzielano konkretne za-dania dla poszczególnych grup i osób, tu ustalano kon-kretne etapy odbudowy zniszczo-nych zakładów pracy, admini-stracji i życia kulturalnego w naszym województwie. Tu organizowano pierwszą aprowizację.

W kilka dni po wyzwoleniu przystąpiono do odbudowy zniszczonych fabryk włóknieniczych. Koordynatorem wszystkich prac związanych z odbudową było Zjednoczenie Fabryk Włóknieniowych.

Jako jedna z pierwszych zgłosiła się do pracy tow. Bronisława Mońko, obecna kierowniczka działu zbytu w BZPW im. Sierżana. Tow. Bronisława Mońko w ciągu 17 lat pracy w powojennym wióknarstwie zajmowała szereg odpowiedzialnych stanowisk kierowniczych. Wówczas Bronisława Mońko, która jest żywą skarbiczką wło-dawstwa, zawięzującą szereg zadań zawartych w tym artykule.

Nie dziwne, że biogra-fię takiego pisarza chwytają się do rąk z zainteresowa-niem i radością. Konfrontu-jąc wiedzę o nim, zawartą w części wspomnień pt. „Ludzie, lata, życie” z za-dawaleniem stwierdzają, że myślimy pisarza, skłócenia, ocena zjawisk nie są nam obce. Z podobnymi spostrze-żeniami spotykaliśmy się na kartach jego powieści. Jest to dowód, że twórczość jego wzięła początek z rzetelnej znajomości człowieka i życia.

Wielka pasja poznawcza zmusza Erenburga do rzucenia się w wir wypadków; wiedzę teoretyczną o każdym przedmiocie pragnie w miarę możliwości wzbogacić własnymi spostrzeżeniami. Calej życie też wpływa mu na podróżach po Europie i Ameryce. Jako młodzieńiec emigruje do Paryża, na wieść o rewolucji wraca do kraju. Na własne oczy ogląda walki w Hiszpanii. W 1940 roku jest świadkiem upadku Francji, w latach 1941-45 jest korespondentem wojennym „Prawdy”.

A przeciw jego książce nie są relacjami, wspomnieniami o latach walk czy budo-waniu nowego życia. Jego po-tęgi „normalne” czyli z ba-hatem i fabuła są świadectwem samego życia, świadectwem epoki.

Bardziej szczerym, bardziej bezpośrednim wyznaniem jest właśnie ta książka, któ-rej tytuł „Ludzie, lata, ży-cie” sugeruje już, w jakim kierunku pójść myśli autora. Książkę czyta się jednym tchem i, czeka z niecier-piwością na drugą część.

Mieczysław Meozar „Bar-ny walki” — Wyd. MON — cena 15 zł.

Gdy „kolejowe poduszki” pomkną w betonowych korytach

30-KILOMETROWA trasa z Londynu do Paryża w 40 minut? Ale czym? Otóż to, pojazd opracowywany obecnie przez C. Cockerella, twórcę angielskich hovercraftów — pojazdów na po-nusce powietrznej — trud-no nawet nazwać. Nie sa-molot — choć unosi się w powietrzu. Nie samochód — ale korzysta z betonowej powierzchni w kształcie ko-ryta. Nie pociąg — chociaż ma w jezdnym wmontowa-ną jedną szynę i pobiera ener-gię elektryczną z szynowym pantografami. Rzecz: wszy-stkiego po trochu.

Prace nad nowym rodza-jem lokomocji prowadzone są w ośrodku towarzystwa „Hovercraft” w pobliżu Southampton. Konstrukowa-ny tu jest odcinek specjalny, który i 44-tonowy pojazd, który — według przyjętych założeń — przewozić ma 150 pasażerów z szybkością do 500 km/god. Przy zmniejszonej szybkości po-jezd na wysokości około 1,5 m nad powierzchnią tak przygotowanej drogi. W swierczynie wmontowane są również przewody dopro-wadzające energię elektryczną, która wagon pobiera za pomocą wysławionych od-sól pantografów.

Równocześnie wydział e-lektryczny uniwersytetu w Manchesterze prowadzi stu-dia nad nowym rodzajem sąpędu, który znaleźć może zastosowanie w pojazdach tego typu. Jest to silnik elektryczny, którego jedna część zostaje wbudowana w postaci ciągłej szyny w na-wierzchnię trasy, a druga część znajduje się na drugiej szynie wagonu. W zwykłym silniku energia elektryczna musi do obrotów wirnika, a ten, za pośrednictwem przekładni, oddaje energię mechaniczną na koła. Tu nie są żadnymi częściami wirują-ymi, a elektrodynamiczne działanie prądu popycha wagon w pożądanym kie-runku.

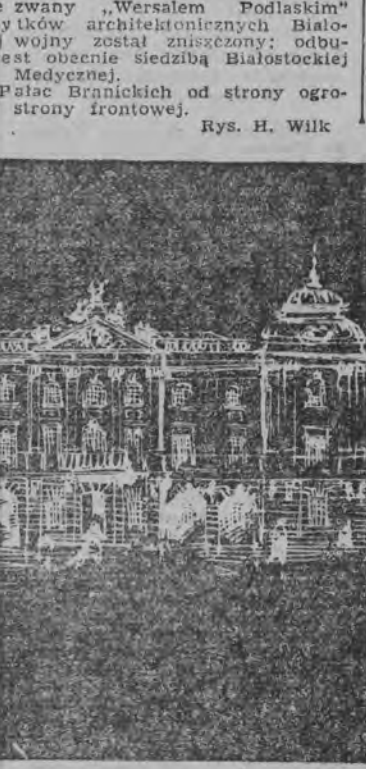
Ten rodzaj napędu ma być znacznie dogodniejszy dla „poduszkowców” od proponowanych dotychczas silników i śmigieł lotniczych. Pracuje on cicho, nie wyruca za pojazdem tuma-ny. Wykonycwał je będą wszyscy lekarze. (Patrolog Med. 32, 753, 1931)

FAJKA która przywraca ludziom głos

W wielu krajach prowadzi się elastyczny aparat, który potrafi przywrócić głos ludziom po operacji krtani.

Ciekawość, która zafascynowała wielu inżynierów Zakładów Aparatury Elektrycznej w Cym-burze (miasto w Kanadzie) takiego właśnie aparatu, który okazał się podobno bardzo skutecznym. Aparat sztucznej mowy „AIR-1” na kształt zbliżony do fajki, w oprawie tworzący słuchowego wibrator, połączo-ny z równie miniaturowym półprzewodnikowym generatorem zasilanym z ognia używanego do lampki kieszonkowej.

Ciekawość, która zafascynowała wielu inżynierów Zakładów Aparatury Elektrycznej w Cym-burze (miasto w Kanadzie) takiego właśnie aparatu, który okazał się podobno bardzo skutecznym. Aparat sztucznej mowy „AIR-1” na kształt zbliżony do fajki, w oprawie tworzący słuchowego wibrator, połączo-ny z równie miniaturowym półprzewodnikowym generatorem zasilanym z ognia używanego do lampki kieszonkowej.



Notował F. Lewicki

Jak Herman Titow został kosmonautą

(Fragment autobiograficznej powieści pt. „Siedemnaście kosmicznych zórz”)

Wielkie eozapomni „Junosi” wydrukiłoby autobiograficzną powieść Hermana Titowa, wy-powiadając „Siedemnaście kosmicznych zórz”. W jednym z rozdziałów tej powieści pilot statku kosmicznego „Wosok-3” opowiada, jak został kosmonautą.

Bilo to pod koniec 1959 roku i wyjechała Titow. — Zwykły dzień lotów. Przygotowaliśmy się do normalnych startów, ale pogoda zepsuła się, zaczął dmuchać ostry wiatr i lotnisko oklezione zostało mokrym śniegiem. Loty wstrzymano. Już miałem zamiar zawrócić do budynku, w którym odbywały się wy-kłady szkoleniowe, kiedy ktoś zawałtał:

— Titow!
— Odwrócić się. Przedemną staj dowódca pułku.
— Tak jest...
— Wstąpić do mojego gabinetu. Tam ktoś na Was czeka.

Rozkaz jest rozkazem. Nie zastanawiając się spe-cjalnie, kto to może być, skierowałem się do sztabu. Pchnąłem znane mi drzwi i w przyleganym, ciepłym świetle lampy stojącej na biurku ujrzałem oficera z pagonami pułkownika służby medycznej. — Co to może znaczyć? Dlaczego lekarz?

— Czy chcecie latać na nowych aparatach?
— Pytanie! — wyrzuciłem z siebie w sposób niezbyt zgodny z regulaminem! — A który lotnik by nie chciał? Ostatnio w naszym pułku rozłożyły się pogłoski, że wkrótce otrzymamy samoloty szybsze niż dźwięk.



Z teki naszego rysownika

Z NOTATNIKA MEDYCZNEGO

URACYL W WALCE Z RAKIEM

Komórkę rakową chętnie wychwytyją pewne substancje, które są czynnikami przemian w zdrowych tkankach. Jedną z takich substancji jest uracyl. Opierając się na tych potrzebach, rozpoczęto w USA próby leczenia raka pochodzącego z uracylu, tzw. 5-fluorouracylem. Środek ten jest przyswajany przez tkankę rakową, która następnie niszczy. Okazał się jednak niesbezpiecznym dla zdrowych tkanek. Wy-siłki badaczy idą obecnie w kierunku stworzenia pochodnej uracylu, która nie miałaby tej ujemnej właściwości.

ALCATEC I WITAMINY

Wielu naukowców pado-chodziło do niedoboru witaminowego. Dotyczy to szczególnie dzieci. Zaniechanie pilnego badania organizmu wywołują szereg zaburzeń, które uwalnia-ją się w postaci różnych objawów choroby, objawiają-tych się w postaci zaburzeń koncentracji uwagi przy pracy i zaburzeń wzroku, zdarza się nawet napadawa u-trata widzenia na kilka sekund lub minut. Zaniechanie pilnego badania organizmu prowadzi do całko-witego zaniku widmowych ob-ładowek, bez dodatkowej dostawy witamin.

DROGI KOLEGO REDAKTORZE!

Jak cię widza, tak cię piszą — powiada przysłowie, pisze więc do Pana ten list z Biostocku, garść nowinek, które przy-bysz z niedawnej Warszawy zebrał w rubryczce „o-kruczość” swojego „reporter-skiego notatnika”.

List do redakcji NOWINKI

Jako Polaka prawdziwie-go, czującego się Tubył-cem, ogarnia mnie szeptliwy żal o urzędowaniu i zmiana-tania tego świata na lepsz-y.

W barze „Biostocko-cka” specjalność zakła-du nazwała się bigos my-siński. Dlaczego? Na cał-ny świąteczny bigos składają się kapuśniaki i kisiel, a nie „Biostockocka” z sa-mymi tylko kapuśniami. Wiece dlaczego właśnie „bigos”?

„Ludzie, Dlaczego? Bardzo proste. Oto od dwóch lat letnie wyprawy przez Jęgo Mamfiteciecie” — Rektora AMB zabrał pica alkoholu w Donu Studentckim przy ul. Akademickiej 3. Jest to jeden z tych nielicznych zakazów, który dzięki czuj-ności, dobrej woli i niezwy-klej uprosi szlachetności pomyślnych osób został zrea-lizowany w 100 procentach. Jak 1500 studentów AMB, senatori uczelni oraz wszelkim DS-u satelitem doskonale wiadomo, w DS-ie tymże od dwóch lat nie wyppito ani grama al-koholu. O czym to poinfor-mował mnie niedawno Sta-ndard Radioowel, organ w tych sprawach chyba kompetentny. Pan się u-femucha? A fe, redaktorko, u-femucha! — Smieć może się tylko z mądrych żartów.

Fozdrawiam Pana ser-dusznie. PRZYBYSZ Z WARSZAWY

W co się ubierzemy?

Halo! Tu mówí wiosna

Czy nie są wczesnie? Na dworze leży śnieg, sprawdzają...



go roku. Mamy więc już w magazynach wiosenne, damskie kostiumy, w różnych kolorach...

Halo! Wojevodzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwem? Czy w styczniu...

Mówi kierownik działu zakupu i sprzedaży Ryszard Dabrowski...

Wystarczą dobre chęci

Sklep PSS nr 23 przy ul. Nowowarszawskiej 15...



Od kilku tygodni sklep zmienił się...

Czar munduru, czyli historia

Indziej latwozwerności Cwaniak i naiwni

„Bardzo pania przepraszam za śmiałość, lecz bardzo pragnę...

CZAR MUNDURU...

Ktoż kobieta oprze się czarowi munduru, któremu...

BAJECZKI Z LEZKA...

Po kilku dniach Bednarczyk zjawia się w mieszkaniu Haliny...

W sobotę premiera „Krwawych” godów

F. Garcia Lorki W najbliższą sobotę, 17 bm. na scenie Teatru im. Al. Węgierki...

DKF „Wiókniarz” rozpoczyna pracę

18 bm. rozpoczyna w naszym mieście prace Dyskusyjny Klub Filmowy „Wiókniarz”...

Dzisiaj spotkamy się w Kolnie

Sam na sam z „Gazetą” w gmachu Prezydium PRN

„Ostatnia noc w Ciudad Trujillo”

— to tytuł nowej powieści sensacyjnej, której druk w codziennych odcinkach rozpoczniemy już 24 lutego br.



ZADYMKI

Dość się już sprząkają dźwięki języczka i na tyż...

OGŁOSZENIA DROBNE

Samotny poszukuje pokoju sublokatorskiego na okres minimum pół roku...

PRACA

Trzeba pomoc domowa, Białystok, Aleja 1... Ogłoszenie w „Gazecie” to najlepsza forma REKLAMY

„Dwoje na huśtawce”

BARDKO serdecznie przyjął białostoczanie przedstawienie Państwowego Teatru im. Stefana Jaracza z Olstyny...

Pamiętamy oglądana na naszej scenie sztukę Williama „Tramway pod niebem”...

Nasza recenzja

Współpraca reżysera Bohdana Poręby i scenarzysty Józefa Zboronickiego...

Wczekać na warszawską sztukę... Wzięt na warszawską sztukę...

Współpraca reżysera Bohdana Poręby i scenarzysty Józefa Zboronickiego...

Dłatego w tych sztukach tyle jest brutalności a zara-

Papierkowy kontredansik

Udział biorą: MO, obywatela, Miejski Zarząd Budowlany, Mięski Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane...

AKT I

Lipiec 1962. Na budynku Postorunku MO w Sierosławiu przy ul. Olejnicza 8...

AKT II

Od słyszanej przez posterunek MO pisać ponownie pogramienia do MZBM...

AKT III

Trwa papierowy kontredansik pomiędzy MZBM i MPR-B... Autor tego aktu nie napisał...

AKT IV

Najbliższą sobotę i niedzielę, Zorganizowany w ubiegłą sobotę i niedzielę, cięsi są tak...

I znów kulig do Białowieży

Kulig do Białowieży, zorganizowany w ubiegłą sobotę i niedzielę, cięsi są tak...

Trwa akcja odszczurzania

Tępienie szczurów i myszy konieczne jest tak w gospodarstwach wiejskich...

ACHÓŻ szeptka nie kończy się „happy-endem”

ACHÓŻ szeptka nie kończy się „happy-endem” wychodzący z teatru pokropień na duchu, że wcale nie jest tak źle...

Adwokat radzi...

Każdego wtorku do Poradni Społecznej - Prawnej LK w Białymstoku przychodzi wiele kobiet...

Współpraca reżysera Bohdana Poręby i scenarzysty Józefa Zboronickiego

Współpraca reżysera Bohdana Poręby i scenarzysty Józefa Zboronickiego...

W tych ramach aktorzy bardzo ładnie pokazali narodzin i rozwój uczucia...

W tych ramach aktorzy bardzo ładnie pokazali narodzin i rozwój uczucia...

Wzrost akcji odszczurzania

Wzrost akcji odszczurzania. Tępienie szczurów i myszy konieczne jest tak w gospodarstwach wiejskich...

Wychodzący z teatru pokropień na duchu

Wychodzący z teatru pokropień na duchu, że wcale nie jest tak źle...

Współpraca reżysera Bohdana Poręby i scenarzysty Józefa Zboronickiego

Współpraca reżysera Bohdana Poręby i scenarzysty Józefa Zboronickiego...

Wzrost akcji odszczurzania

Wzrost akcji odszczurzania. Tępienie szczurów i myszy konieczne jest tak w gospodarstwach wiejskich...

Wychodzący z teatru pokropień na duchu

Wychodzący z teatru pokropień na duchu, że wcale nie jest tak źle...

Wzrost akcji odszczurzania

Wzrost akcji odszczurzania. Tępienie szczurów i myszy konieczne jest tak w gospodarstwach wiejskich...

Wychodzący z teatru pokropień na duchu

Wychodzący z teatru pokropień na duchu, że wcale nie jest tak źle...

Wzrost akcji odszczurzania

Wzrost akcji odszczurzania. Tępienie szczurów i myszy konieczne jest tak w gospodarstwach wiejskich...

Wychodzący z teatru pokropień na duchu

Wychodzący z teatru pokropień na duchu, że wcale nie jest tak źle...

Współpraca reżysera Bohdana Poręby i scenarzysty Józefa Zboronickiego

Współpraca reżysera Bohdana Poręby i scenarzysty Józefa Zboronickiego...

Wzrost akcji odszczurzania

Wzrost akcji odszczurzania. Tępienie szczurów i myszy konieczne jest tak w gospodarstwach wiejskich...

Wychodzący z teatru pokropień na duchu

Wychodzący z teatru pokropień na duchu, że wcale nie jest tak źle...

Wzrost akcji odszczurzania

Wzrost akcji odszczurzania. Tępienie szczurów i myszy konieczne jest tak w gospodarstwach wiejskich...

Wychodzący z teatru pokropień na duchu

Wychodzący z teatru pokropień na duchu, że wcale nie jest tak źle...

Wzrost akcji odszczurzania

Wzrost akcji odszczurzania. Tępienie szczurów i myszy konieczne jest tak w gospodarstwach wiejskich...

Wychodzący z teatru pokropień na duchu

Wychodzący z teatru pokropień na duchu, że wcale nie jest tak źle...

Współpraca reżysera Bohdana Poręby i scenarzysty Józefa Zboronickiego

Współpraca reżysera Bohdana Poręby i scenarzysty Józefa Zboronickiego...

Wzrost akcji odszczurzania

Wzrost akcji odszczurzania. Tępienie szczurów i myszy konieczne jest tak w gospodarstwach wiejskich...

Wychodzący z teatru pokropień na duchu

Wychodzący z teatru pokropień na duchu, że wcale nie jest tak źle...

Wzrost akcji odszczurzania

Wzrost akcji odszczurzania. Tępienie szczurów i myszy konieczne jest tak w gospodarstwach wiejskich...

Wychodzący z teatru pokropień na duchu

Wychodzący z teatru pokropień na duchu, że wcale nie jest tak źle...

Wzrost akcji odszczurzania

Wzrost akcji odszczurzania. Tępienie szczurów i myszy konieczne jest tak w gospodarstwach wiejskich...

Wychodzący z teatru pokropień na duchu

Wychodzący z teatru pokropień na duchu, że wcale nie jest tak źle...

PRACOWNICY POSZUKIWANI KSIĘGOWEGO - REWIDENTA, W WOJEWODZTWIE K I N A, Komunikaty, ZAKAŁ DOKONANENIA RZEMIOSŁA W BIAŁYMSTOKU, PROGRAM I, PROGRAM II, Umiłkiem na chwilę, żeby odechnąć...

DLACZEGO ZACHÓD MÓWI NIE

Każdy trzeźwo myślący człowiek zdaje sobie sprawę z tego, że podpisanie porozumienia w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia byłoby największym osiągnięciem gwarantującym ludzkości trwały pokój i możliwość znacznie szybszego rozwoju. W dzisiejszych czasach, kiedy mocarstwa zachodnie znowu zaczynają lansować teorię „zimnej wojny”, kiedy Stany Zjednoczone przeznaczają na zbrojenia blisko 60 proc. swego budżetu, kiedy wreszcie w przyspieszonym tempie rozbudowuje się agresywna Bundeswehra, ludzkość nie może swobodnie wybierać między rozbrojeniem a dalszym wyścigiem zbrojeń. Jest bowiem rzeczą oczywistą, że wyścig zbrojeń kryje w sobie niebezpieczeństwo wojny, a rozbrojenie może przynieść światu, oprócz korzyści materialnych, bardzo potrzebną poprawę stosunków międzynarodowych.

Jeśli więc program powszechnego i całkowitego rozbrojenia ma dzisiaj pierwszorzędne znaczenie, to zrozumiałe, że powinien on być rozważony przez polityków najbardziej odpowiedzialnych. Z takiego założenia wyszedł rząd Związku Radzieckiego, którego premier N. S. Chruszczow zaproponował spotkanie szefów państw lub rządów w pierwszej fazie Genewskiej Konferencji Komitetu Rozbrojeniowego. Jak wiadomo, Komitet ten, reprezentujący 18 państw Wschodu, Zachodu i strefy neutralnej, rozpoczęła obrady 14 marca br. Będzie on rozpatrywał propozycje rozbrojeniowe zgłoszone na XIV i XV sesji ONZ w duchu wstępnego porozumienia osiągniętego w ubiegłym roku między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi. Porozumienie to uwzględnia zasadę powszechnego i całkowitego rozbrojenia, jako ostatecznego celu rokowań.

Rozpoczęcie obrad genewskich od spotkania na najwyższym szczeblu, poświęconego tylko temu jednemu zagadnieniu, miało by pewność korzystny wpływ na dalszy przebieg konferencji rozbrojeniowej, z którą przecież narody wiążą tak wielkie nadzieje.

Niestety, jednak intencje narodów nie pokrywają się z planami rządów mocarstw zachodnich. Mocarstwa te nie prowadząc nawet szerokojszych konsultacji ze swymi partnerami, odrzuciły radziecką propozycję. Rzecz jasna, w obawie przed reakcją obiektywnych obserwatorów i państw neutralnych, nie mogły odpowiedzieć wyłączenie — nie. Musiały zawrzeć swą odpowiedź w mglistych, nieprzekonywujących wyjaśnieniach, że spotkanie na szczycie winno być poprzedzone okresem wstępnych rokowań ministrów spraw zagranicznych. Dopiero potem mogłoby dojść do ewentualnego spotkania na szczycie. Jest to wyraźne stawianie sprawy na głowie, zmierzające do utopienia zasadniczych rokowań w powodzi formalnych frazesów, które znamy już z okresu debaty Komitetu Dziesięciu Państw w roku 1960. Można z tego wyciągnąć wniosek, że Stanom Zjednoczonym i ich najbliższym sojusznikom nie zależy na szybkim i skutecznym przebiegu genewskich roz-

mów. Rozmów, które zakończyły się podpisaniem porozumienia w sprawie całkowitego i powszechnego rozbrojenia.

Zastanowić musi również pośpiech, z jakim mocarstwa zachodnie wysłały swą negatywną odpowiedź na list premiera Chruszczowa. Pośpiech ten nie należy do stałej praktyki dyplomatycznej rządu Stanów Zjednoczonych. Przeciwnie — w przeszłości obserwowaliśmy raczej długotrwałe konsultacje, które poprzedzały zajęcie oficjalnego stanowiska Zachodu w różnych sprawach.

W tym wypadku chodziło jednak o psychiczny wpływ na państwa neutralne, których przedstawiciele, w liczbie 8, mają uczestniczyć w pracach Komitetu Rozbrojeniowego. Wiadomo, że w takich krajach jak India, Birma, ZRA, a nawet Szwecja inicjatywa radziecka spotkała się z pozytywnym przyjęciem kół rządzących.

Na przykład rząd Szwecji, daleki przecież w wielu sprawach od neutralizmu, zapowiedział, iż rozważy w pozytywnym duchu radziecką propozycję i stwierdził, że „udział szefów rządów przyczyni się do stworzenia pomyślnych warunków pracy konferencji”.

A zatem pośpiech, z jakim mocarstwa zachodnie odrzuciły radziecką inicjatywę, można wytłumaczyć jedynie chęcią wywarcia presji na te kraje neutralne, których rządy kierując się interesem całej ludzkości, mogłyby poprzeć radzieckie pokojowe wysiłki.

Negatywne stanowisko Zachodu w tej ważnej sprawie może się odbić, i na pewno odbije się, ujemnie na przebiegu konferencji rozbrojeniowej. To wywołuje dzisiaj zrozumiałą niepokoj narodów, które pragną zrzucić ze swych barków rosnący ciężar zbrojeń, i które chcą, by konferencja genewska zakończyła się sukcesem.

Odrzucając radziecką inicjatywę, mocarstwa zachodnie udowodniły, że nie przywiązują do genewskiej konferencji rozbrojeniowej wielkiej wagi. że ich zapewnienia i deklaracje o pokojowych dążeniach są słowami bez pokrycia.

W.L.

S P O R T

30 medalistów olimpijskich i mistrzów świata w Zakopanem

Pod Giewontem zgromadziła się cała światowa czołówka w narciarstwie klasycznym. Świadczą o tym choćby fakt, że przebywa tu aż 30 medalistów ostatnich mistrzostw świata (Lahti 1958) i ostatnich olimpiady (Squaw Valley 1960), w tym 8 medalistek.

W komplecie są wszyscy medalisti biegu na 30 km ze Squaw Valley (Jernberg, Ramgard, Anikim) i z Lahti (Hamalainen, Koczyn, Jernberg). Nie brak medalistów ze Squaw Valley w maratonie (Hamalainen, Hakulinen, Ramgard).

Najpiękniejszy skok oddał Norweg Engan. Cechowała go nie zwykła elegancja, idealne prowadzenie nart, duże wychylenie i pewne lądowanie.

Na balu sportowców

Wiele miłych niespodzianek

Mimo że w siódmą sobotę karnawału odbędzie się w Białymstoku kilka zabaw, najciekawiej zapowiada się jednak bal sportowy w dużej auli Akademii Medycznej. Największym „szlagierem” tego balu będzie ogłoszenie listy 5 najlepszych sportowców Białegostoczczyny. Poza tym organizatorzy przygotowują wiele miłych niespodzianek oraz rezerwują wszystkim uczestnikom miejsca przy stolikach, obsługiwanych przez kelnerów. Szczególne zainteresowanie wzbudził bal wśród przedstawicieli piśmienniczej, ze względu na wybór „królowej balu”.

Przypominamy, że początek o godz. 20.30, do tańca gra zespół jazzowy „Ambia”, a piosenki śpiewa Otta Homanowska. Przypominamy, że zaproszenia można nabyć w sekretariacie AZS (Mickiewicza 2) w godz. 13—15 i w dziale sportowym „Gazety” w godz. 15—17. (Let)

W lidze tenisa stołowego

Po rozegraniu zaległych meczów w okręgowej lidze tenisa stołowego, tabela pierwszej rundy przedstawia się ostatecznie następująco:

1. Jagiellonia	8:0	45:8
2. AZS	8:1	43:18
3. Włókniarz B-stok	7:2	41:18
4. Cresovia B-stok	6:3	36:25
5. Puszcza Hajn.	4:5	31:36
6. LZS TWM B-stok	4:5	18:35
7. LKS Łomża	3:6	25:35
8. Tur Bielsk-Podl.	2:7	24:37
9. ZKS Zambrów	1:8	13:33
10. Husar Nurzec	1:8	8:39

Po ostatnio odbytym turnieju MKKF i mistrzostwach województwa na liście kwalifikacyjnej naszych najlepszych ping-pongistów i miejscze zajmuje nadal Sienkiewicz (AZS) — 133 pkt. przed Żywolewskim (Jag.) — 128 pkt., Dzitkowski (Włókniarz) — 104 pkt., Łakowiczem (Jag.) — 101 pkt. i Mor-dasiewiczem (Jag.) — 89 pkt.

W Zambrowie

Frontalny atak na młodzież

Ubiegłą niedzielę działacze i zawodnicy Zambrowskiego Klubu Sportowego spędzili przy stole obrad. Obszerne sprawozdanie ustępującego zarządu oraz wielogodzinna dyskusja wykazały, iż najpilniejszym zadaniem do spełnienia jest podniesienie poziomu w sekcjach sportowych w opanowaniu młodzieży. Obecny na zebraniu sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR przy Zambrowskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego — tow. Glinkowski z uznaniem podkreślił dotychczasową współpracę Zakładów z Klubem Sportowym i ogniskiem TKKF. Wspólne działania dało dobre rezultaty w rozwoju kultury fizycznej i turystyki wśród pracowników. Wiele słów pochwały padło pod adresem dyrektora, podstawowej

organizacji partyjnej, rady zakładowej za okazaną pomoc i troskliwą opiekę.

Z mniejszym wyrazem się o pracy klubu z młodzieżą, zwłaszcza w sekcjach gier zespołowych. Brak młodego narybku w tych dyscyplinach może mieć wkrótce fatalne skutki, bowiem starszy zawodnicy zaczynają się powoli „wykruszać”. Dlatego postanowiono, aby jak najszybciej nawiązać ścisłą współpracę z dyrektorem Liceum Ogólnokształcącego.

W roku bieżącym Zambrowski Klub Sportowy obchodzić będzie 5-lecie swego istnienia. Mały ten jubileusz uczczony zostanie akademią i zawodami sportowymi. Na zakończenie walnego zebrania wybrano nowy zarząd. (Let)

B R A W O B A S I A



5-letnia Basia Paszkowska ze Szczuczyna w pow. grajewskim, o której pisaliśmy w „Magazynie” z okazji zdobycia srebrnego medalu w ubiegłorocznym międzynarodowym konkursie malarstwa i rysunku dzieci znów została nagrodzona za swe rysunki. Tym razem wzięła udział w pierwszym ogólnopolskim konkursie rysunkowym dla dzieci na temat: „Co widziałam w cyrku”. Rysunki Basi zwróciły uwagę organizatorów konkursu. Otrzymała za nie dyplom, książeczkę oraz kupon upoważniający do bezpłatnego wstępu na przedstawienia wszystkich cyrków w 1962 roku.

Jest to już trzecia nagroda za rysunki w życiu Basi. Brawo Basia! (k)

— potwierdzają zarówno fakt odrębnego podejścia do problemu niezawodności, jak i celowość oraz wyższość takiego podejścia. Zawodność elementów leżała przecież u podstaw wydarzeń owej amerykańskiej „czarnej serii w Kosmosie”.

Wiąże się to przypuszczalnie także z faktem miniaturyzacji i superminiaturyzacji aparatury sterująco-kontrolnej i użytkowej (który m. in. zmusza zapewne konstruktorów amerykańskich do rezygnacji ze zwielokrotniania układów kluczowych czy szczególnie narażonych na niebezpieczeństwo awarii)

GŁOS MAJĄ SPECJALIŚCI

„Jeżeli wielkość jest kluczem do sukcesów rosyjskich, dlaczego i my nie możemy powiększyć wymiarów naszych rakiet?” Pytanie to zapoczątkowało dyskusję, zorganizowaną ostatnio przez redakcję amerykańskiego miesięcznika „Popular Mechanics”, w której — obok cytowanego już gen. Medarisa — wzięli m. in. udział: dr William J. D. Escher, techniczny doradca National Aeronautics and Space Administration (organ zajmujący się rozwojem i koordynacją badań przestrzeni kosmicznej), oraz dr Harold W. Ritchey, przewodniczący Amerykańskiego Towarzystwa Rakietowego.

„Powiększając wymiary naszych rakiet — stwierdził w odpowiedzi dr Escher — wpadamy w tarapaty. Poza opóźnieniem w czasie, wynikającym z konieczności opracowania większych urządzeń pomocniczych jak pompy paliwowe czy zbiorniki wnikamy głębiej w sferę nieznaną... Trzeba rozwiązać ten specyficzny problem, zanim można z sukcesem zbadać silnik, by otrzymać tą drogą dane praktyczne, niezbędne z kolei dla osiągnięcia następnego szczebla rozwoju”.

Jeśli uda się nam powiększyć nasze obecne rakiety — brzmiało następne pytanie — czy dogonimy Rosjan?

„Rosjanie — odpowiedział dr Ritchey — zaczęli z rakietami o 2—3 razy większej sile ciągu od tej, jaką my dysponujemy obecnie. I jeśli zwiększymy ją trzykrotnie, to tymczasem i oni także powiększą ją trzykrotnie. Mieliby oni przewagę na początku i zachowają ją nadal w dziedzinie wielkich rakiet zasilanych paliwem płynnym”.

Z możliwością zastosowania rakietowego napędu jądrowego jako środka „dogonienia” Rosjan rozprawił się z kolei gen. Medaris. „Obawiam się — stwierdził lakonicznie — że mogą oni zrealizować napęd jądrowy przed nami”... R. DOŃSKI (WIT-AR)

Amerykani — o źródłach przewagi kosmicznej ZSRR

- PLANOWANIE I KONCENTRACJA BADAŃ
- NIEZAWODNOŚĆ SPRZĘTU — CZYNNIKIEM DECYDUJĄCYM
- SUKCESY „NAJCIEŹSZEJ” TECHNIKI RAKIETOWEJ

Światowy prymat Związku Radzieckiego w dziedzinie „najcieńszej” techniki raketowej zarysował się ostatnio wyraźniej, niż kiedykolwiek w dziejach. Ogromna siła nośna radzieckich rakiet, wystarczająca do nadania pierwszej prędkości kosmicznej obiektom o ciężarze 4—6 ton, niezawodność, sprawność operacyjną i wielką precyzję sterowania lotem, ujawniona w trakcie kilku masowych eksperymentów kosmicznych przeprowadzonych od początku do końca ściśle według planów — wszystko to są fakty o całkowitej niedwuznacznej wymowie. A trzeba dodać do tego jeszcze dwa satelitarne loty człowieka po orbicie okołoziemskiej.

Przyczyny takiego stanu rzeczy mogłybyśmy, w sposób umowny, podzielić na dwie kategorie: historycznych i aktualnych.

Faktem jest, że Związek Radziecki znacznie wcześniej niż inne kraje docenił ogromną; potencjalną rolę techniki raketowej. Prace badawcze w tej dziedzinie podjęto w ZSRR jeszcze „głęboko” w okresie przedwojennym. Stanowiły niezbędny etap przygotowawczy, którego znaczenia trudno nie docenić.

Równie oczywisty jest charakter obecnego prymatu raketowego ZSRR. Kraj o gospodarce socjalistycznej, planowe i w sposób scentra-

lizowany koordynujący postępy wszystkich gałęzi nauki, może zapewnić skuteczny rozwój najbardziej chyba kompleksowej dziedziny techniki, jaką jest nowoczesna technika raketowa. Zasada tzw. wolnej konkurencji, przynosząca swego czasu niewątpliwie efekty w konkurencyjnych gałęziach techniki, tu już zaczyna poważnie zawodzić, stanowiąc jeden z przejawów niedostępowania dawnych ram ustrojowych do potrzeb nowoczesnego życia.

MINIATURYZACJI — MITOLOGIA I RZECZYWISTOŚĆ

Wraz z rozwojem techniki raketowej wysunęło się na pierwszy plan — i w ogromnie zaostrej formie — zagadnienie niezawodności sprzętu. W skład „pojazdu” raketowego wchodzi dziesiątki, jeśli nie setki tysięcy odrębnych elementów, składających się łącznie na jego poszczególne podzespoły i zespoły. Drobną defekt w jednym tylko z ogniw tego arcyzłożonego łańcucha technologicznego postawić może pod znakiem zapytania prawidłowość działania całej konstrukcji.

Opublikowane prace wskazują na wybitne osiągnięcia naukowe ZSRR w dziedzinie niezawodności sprzętu. Obserwowana precyzja i pewność funkcjonowania radzieckich rakiet kosmicznych i sztucznych satelitów Ziemi